

## Zakończenie zjazdu Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Graficznego Prasy i Wydawnictw

WARSZAWA. Dnia 12 bm. w godzinach wieczornych zakończył obrady zjazd połączeniowy Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego i Zw. Zaw. Dziennikarzy. Podjęto uchwałę o utworzeniu wspólnego Związku Zaw. Prac. Przemysłu Graficznego Prasy i Wydawnictw, uchwalono rezolucję polityczną oraz wybrano nowe władze związku.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wyd. A.

Cena 15 groszy

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III Rzeszów, czwartek 15 marca 1951 Nr 74 (538)

Imię Stalina

użycza nam pewności zwycięstwa

Telegram KPD do Generalissimusa Stalina

BERLIN. Zjazd Komunistycznej Partii Niemiec KPD, który odbył się ostatnio w Monachium, skierował do Generalissimusa Stalina telegram, w którym przesyła najserdeczniejsze braterskie pozdrowienie bojowe kontynuatorowi dzieła Lenina, nauczycielowi i wodzowi całej miłującej pokój i postępowej ludzkości.

My i cały naród niemiecki głośno m. in. telegram — winni jesteśmy Wam, narodowi radzieckiemu i jego okrytej chwałą armii w oczystą wdzięczność za wyzwolenie od barbarzyństwa hitlerofaszystów. Zwycięstwo bohaterkiej Armii Radzieckiej przywróciło pokój na całym świecie. Uchwały poczdamskie, które zapadły przy Waszym decydującym

współdziałaniu, dały narodowi niemieckemu podstawę pokojowego, demokratycznego rozwoju. Związek Radziecki wykonał konsekwentnie zobowiązania, wypływające z układu poczdamskiego i dzięki temu blok sił demokratycznych pod kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (Ciąg dalszy na stronie 2-jej)

## Uchwały Światowej Rady Pokoju odpowiadają najżywotniejszym interesom narodu polskiego

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego PKOP

WARSZAWA. Komitet Wykonawczy PKOP na posiedzeniu w dniu 12 marca br. wysłuchał sprawozdania członków delegacji polskiej na Światową Radę Pokoju — z przebiegu berlińskiej sesji Rady.

W ożywionej dyskusji na temat wyników i uchwał Światowej Rady Pokoju głos zabrali m. in.: ob. Ignar, prof. ks. Czuj, prof. Dembowski, red. Kętrzyński, min. Rapacki, ob. Horodyński — prof. Infeld i inni.

Polski Komitet Obróńców Pokoju wyraża całkowitą solidarność i najgorętsze poparcie dla doniosłych uchwał Światowej Rady Pokoju, odpowiadających najżywotniejszym interesom narodu polskiego.

Uchwały te — a w szczególności apel w sprawie zawarcia paktu pokoju oraz rezolucja w sprawie pokojowego rozważania kwestii niemieckiej — są zgodne z pragnieniami i dążeniami całego polskiego społeczeństwa.

Komitet Obróńców Pokoju wzywa wszystkie terenowe komitety ruchu pokoju w Polsce do:

1) Popularyzowania uchwał Światowej Rady Pokoju wśród wszystkich warstw naszego społeczeństwa oraz poczynienia przygotowań, by umożliwić narodowi polskiemu wyrażenie jednomyślnego solidarności, z apelem i rezolucjami Rady.

2) Pogłębienia patriotycznego ruchu mas pracujących miast i wsi na rzecz poparcia uchwał Światowej Rady Pokoju — przez nowy i nie słabnący wysiłek na froncie pokojowej pracy dla wykonywania zadań wielkiego planu 6-letniego.

Komitet Obróńców Pokoju wita inicjatywę Rady Pokoju w sprawie rozszerzenia działalności poszczególnych narodowych komitetów pokoju w dziedzinie nawiązywania bliższych kontaktów i wymiany kulturalnej z przedstawicielami nauki i kultury w różnych krajach, w celu pogłębienia przyjaźni i solidarności narodów w walce o uratowanie pokoju.

Komitet stwierdza z satysfakcją, że ożywiła się znaczna wymiana kulturalna polsko-niemiecka, co znalazło również wyraz w wyjątkowo serdecznym stosunku społeczeństwa niemieckiego do delegacji polskiej na Światową Radę Pokoju w Berlinie, które zamantestowało swą szczerą przyjaźń wobec Polski Ludowej.

Komitet Obróńców Pokoju powziął ponadto szereg innych uchwał w sprawie najbliższych zadań ruchu pokoju w kraju — m. in. uchwalono:

Zorganizować w Warszawie dnia 15 marca rb. w auli Politechniki zgromadzenie sprawozdawcze z berlińskiej sesji Rady Pokoju;

wydelegować — drogą wyborów w kluczowych zakładach przemysłowych kraju, 20 delegatów na europejską konferencję robotniczą w Berlinie w sprawie walki przeciw remilitaryzacji Niemiec;

zwołać w podstawowych ośrodkach wojewódzkich i uni-

wersyteckich kraju — zgromadzenia sprawozdawcze z sesji Rady Światowej;

omówić uchwały Rady Światowej w środowiskach inteligencji naukowej, artystycznej, wolnych zawodów.

Postanowiono także zwołać plenarne rozszerzone posiedzenie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju w dniu 31 marca 1951 r.

## Bohaterski lud Barcelony walczy

### Potężny protest przeciwko głodowi nędzy i ucisku narodu

PARYŻ. Prasa francuska donosi, że mimo niesłychanego terroru reżimu frankistowskiego, który skierował do Barcelony oddziały policyjne, wojskowe i oddziały Falangi, — przeszło 200 tysięcy robotników nie wróciło do pracy.

W całej Hiszpanii policja i wojsko znajduje się w stanie pogotowia. We wszystkich ośrodkach robotniczych odbywają się masowe aresztowania. Dotyczy to w szczególności zagłębia górniczego w Asturii.

Na murach domów miast hiszpańskich, pojawiły się napisy, piętnujące reżim faszystowski Franco, odpowiedzialny za nędzę i głód mas pracujących Hiszpanii.

„Monde” pisze na marginesie wydarzeń w Barcelonie: Powaga sytuacji nie dotyczy tylko Barcelony, czy okręgu Barcelony, lecz rozciąga się na całą Hiszpanię. Podeszła demonstracja przed radą miejską w Barcelonie robotnicy śpiewali Między narodówkę.

Agencja Reutersa donosi, że w demonstracjach w Barcelonie uczestniczyli również studenci.

RZYM. Prasa włoska zamieszcza na czołowym miejscu, wia domości z Barcelony. „Unita” w tytule podkreśla, że w Barcelonie wybuchł powszechny strajk przeciwko frankistowskiej polityce wojny i głodu.

„Paese” stwierdza, że strajk powszechny w Barcelonie stanowi potężny protest przeciwko głodowi, nędzy i uciskowi narodu przez przekłętą reżim frankistowski. Wydarzenia w Katalonii dowodzą jeszcze raz, że narody nie chcą wojny, że narody nie dopuszczają, by imperialiści frymarczyli nimi, — narody nie dopuszczają, by kraje ich zostały przekształcone w bazy agresji.

Sekretariat Francuskiej Partii Komunistycznej, wydał w związku z bohaterką walką robotników barcelońskich odezwę, która głosi:

„Francuska Partia Komunistyczna przekazuje swe gorące pozdrowienia robotnikom Barcelony, broniącym się przed niesłychaną nędzą i wyzyskiem, jakie przyniósł im ustrój frankistowski.

Rozpoczynając strajk i obrzmiając akcje mas pracujących przeciwko wyższym cenom i głodowym placom, robotnicy katalońscy za-

## Zwyciężyła sprawa pokoju o którą walczy wielki Związek Radziecki

Rada Najwyższa ZSRR  
uchwaliła jednomyślnie ustawę o obronie pokoju

MOSKWA. W dyskusji nad referatem Mikołaja Tichonowa zabierali m. in. głos deputowani Matulis, Simonow, Kuzniecowa, Palladin, Aleksandrowska i Bykow, popierając w całej pełni projekt ustawy o obronie pokoju i zakazie propagandy wojennej.

Prezes Litewskiej Akademii Nauk — Matulis stwierdził, że narody radzieckie z uznaniem powitały apel II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, wzywający wszystkie kraje do uchwalenia ustaw o obronie pokoju. W Kraju Rad — powie-

dział Matulis — nie ma i nie może być zwolenników agresji, nie ma i nie może być propagandy wojny. Każdy obywatel Związku Radzieckiego poprze niewątpliwie projekt ustawy o ochronie pokoju złożony przez deputowanego Tichonowa.

Następnie przemawiał znany pisarz Konstanty Simonow. „W imieniu wyborców, których reprezentuję w Radzie Najwyższej, w imieniu moich kolegów pisarzy i dziennikarzy radzieckich — powiedział Simonow — popieram całkowicie projekt ustawy o ochronie pokoju. Nie wątpię, że wszyscy ludzie radzieccy wierni polityce pokojowej swego rządu poproszą jednomyślnie tę ustawę.

Sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych deputowana Kuźniecowa stwierdziła, że propaganda wojenna jest ciężką zbrodnią przeciwko ludzkości. Podlegające wojenni — mówi Kuźniecowa — to szczególnie niebezpieczni przestępcy dlatego, że nie są grażającymi oni poszczególnym oso-

dom, lecz całym narodem, oraz wartościom kulturalnym i materialnym, tworzącym dzięki pracy licznych pokoleń. Radzieckie związki zawodowe, liczące ponad 30 milionów członków walczyły zawsze i będą w dalszym ciągu walczyć o zachowanie i utrwalenie pokoju.

Wybitny uczyony radziecki prezes Ukraińskiej Akademii Nauk deputowany Aleksander Palladin podkreślił olbrzymią rolę inteligencji, pisarzy i uczonych w walce o pokój. Żaden uczyony godny tego miana — oświadczył Palladin — nie może dopuścić do tego, by owoce jego twórczości naukowej były wykorzystywane w celu niszczenia wartości kulturalnych i zagłady ludzi. Uczenni radzieccy oddają wszystkie swe siły i całą swą wiedzę narodowi, rozwiązując problemy ściśle związane z pokojowym budownictwem i podniesieniem dobrobytu swych współobywateli.

Józef Stalin wskazał narodom drogę walki o pokój. Wszyscy prości ludzie na całym świecie

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Serdecznie przyjmowani parlamentarzyści polscy zwiedzają Belgię

BRUKSELA. Cała prasa belgijska zamieszcza obszernie sprawozdanie z pobytu parla-

mentarzystów polskich w Belgii.

Najpoczytniejszy dziennik belgijski „Le Soir” podkreśla m. in., że podczas przyjęcia w senacie na cześć delegacji polskiej — wicemarszałek Barcikowski napłynął w swym przemówieniu remilitaryzacji Niemiec i stwierdził, że istnieje możliwość pokojowego współżycia między krajami wschodniej i zachodniej Europy. „Mimo różnego ustroju politycznego i społecznego — pisze dziennik — łatwo jest wzmacnić przyjaźń między oboma naszymi narodami i ożywić wzajemną wymianę gospodarczą obu krajów”.

Po odwiedzeniu w niedzielę Gandawy, Brugii i Knoeke (na wybrzeżu Morza Północnego) polska delegacja parlamentarna udała się w poniedziałek do Leodum, centrum okręgu przemysłowego, zamieszkałego liczną przez wychodźstwo polskie. Na ratuszu parlamentarzystów polskich powitała delegacja Polaków-robotników, górników i młodzieży, które przybyły ze swym sztabem darami organ zacyjnymi.

Do zebranych przemówił w serdecznych słowach przewodniczący CRZZ Kłosewicz. Przekazał on robotnikom i górnikom polskich. W imieniu wychodźstwa odpowiedział przewodniczący Rady Narodowej Polaków w Belgii — Walotka, zapewniając, że Polonia belgijska, nieodłączna część narodu polskiego, nie będzie szczędzić wysiłków, aby wzmacnić światowy front pokoju i nie dopuścić do ponownego uzbrojenia agresorów hitlerowskich.

Następnie delegacja parlamentarzystów polskich została przyjęta przez gubernatora prowincji Leodum i burmistrza miasta w otoczeniu radców i żołnierzy milicyjskich.

(Ciąg dalszy na stronie 3)

## Gromyko demaskuje obłudne stanowisko zachodnich delegatów na wstępnej konferencji czterech

PARYŻ. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw na posiedzeniu wtorkowym odbytym pod przewodnictwem Jessupa, kontynuowali prace nad ustaleniem porządku dziennego sesji rady ministrów spraw zagranicznych.

Zabierając na wtorkowym posiedzeniu głos, przedstawiciel Francji Parodi oświadczył, że „nie zdołał dotychczas określić swego stanowiska” w sprawie nowej redakcji drugiego punktu propozycji radzieckich, jakkolwiek przyznał, że punkt ten w nowej redakcji „stanowi dalszy istotny postęp”. Jednakże w dalszej części swego przemówienia Parodi usiłował utrudnić osiągnięcie porozumienia w sprawie drugiego punktu propozycji radzieckich.

Porównując nową redakcję tego punktu z tekstem trzeciego punktu trzech mocarstw zachodnich, Parodi usiłował podkreślić różnicę między ich sformułowaniami, utrzymując m. in., że różnica ta polega na tym iż wniosek radziecki mówi o zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami, podczas gdy punkt trzeci propozycji trzech mocarstw zachodnich tylko o przygotowaniu traktatu pokojowego.

Kończąc część swego przemówienia przedstawiciel Francji poświęcił obronie pierwszego punktu propozycji trzech mocarstw w nowej redakcji z 10 marca.

Przedstawiciel brytyjski Davies, nawiązując do nowej redakcji drugiego punktu propo-

zycji radzieckich, ograniczył się do stwierdzenia, że przyłącza się do wypowiedzi Parodi'ego.

Przedstawiciel ZSRR — Gromyko stwierdził, że przedstawiciele mocarstw zachodnich nie wyrazili jasno i konkretnie swego stosunku do nowej redakcji drugiego punktu propozycji radzieckich.

Przedstawiciel radziecki przygwoździł oszczercze twierdzenie Parodi'ego, jakoby polityka Związku Radzieckiego była przyczyną istniejących w Europie obaw i niepokoju. „Obawy przed wojną — powiedział Gromyko — nie budzi w narodach pokojowa polityka Związku Radzieckiego, który stoi na straży pokoju, który za broń i siebie propagandę wojennej i domaga się niezwłocznego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, lecz polityka państw zachodnich, które montują agresywne bloki przeciwko ZSRR i krajom demokratycznej ludowej. Prawdziwym źródłem obaw i niepokoju jest wśród narodów jest wysięg zbrojeń w krajach zachodnich, uprawiana przez nie polityka remilitaryzacji Niemiec i rozpazana propaganda na rzecz nowej wojny.

Przedstawiciel USA — Jessup, który z kolei zabrał głos, obłudnie zapewniał, iż delegacja amerykańska pragnie osiągnąć porozumienie w sprawie porządku dziennego sesji rady ministrów spraw zagranicz-

nych. Wbrew tym zapewnieniom jednak, bronił on nadal pierwszego punktu propozycji trzech mocarstw, jakkolwiek delegacja radziecka wykazała już poprzednio w sposób przekonujący, że jest on niemożliwy dla niej do przyjęcia.

Jessup oświadczył, że uzgodnienie nowej redakcji punktu drugiego propozycji radzieckich w sprawie przywrócenia jednoci Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego nie nastąpi trudności. Dodał on jednak niezwłocznie, że ostateczne uzgodnienie redakcji tego punktu winno być uzależnione od osiągnięcia porozumienia co do innych punktów porządku dziennego.

Następne posiedzenie zastępców ministrów czterech mocarstw zostało wyznaczone na 14 marca.

## Walki w Korei trwają na wszystkich frontach

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu, że dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej wydało w dniu 13 marca komunikat treści następującej:

Oddziały armii ludowej i ochotników chińskich wzięły na wszystkich odcinkach frontu walki z nieprzyjacielem. W rejonie Seulu oddziały armii ludowej straciły w dniu 12 bm. 12 samolotów nieprzyjacielskich.

# W codziennej pracy realizować będziemy uchwały Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA. Doniosłe uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju wywołały wśród społeczeństwa polskiego olbrzymi entuzjazm i zapal do wzmożonej walki o pokój i realizację zadań planu 6-letniego.

Pełne poparcie dla uchwał na dzielnicowe konferencje wyraziło społeczeństwo Szczecina na przeszło 150 zebraniach blokowych, pościwoconych wyborom delegatów

na dzielnicowe konferencje obrońców pokoju.

Na zebraniu wybierzemy do rady zakładowej w Bydgoskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych zgromadzeni jed-

nomyślnie podjęli rezolucje, która głosi.

Zadamy nieopuszczenia do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, z których anglo-amerykańscy imperialiści chcą uczynić bazę wypadową przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, w tej liczbie przeciw naszej Ojczyźnie. Domagamy się wykonania uchwał poczdamskich i zawarcia z Niemcami traktatu pokojowego w 1951 r.

Przedstawiciele inteligencji pracującej i rzemieślników, zebrani w Sopocie na wojewódzkim zjeździe aktywu Stronnictwa Demokratycznego z terenu Wybrzeża wyrazili swe pełne poparcie dla uchwał berlińskiej sesji SRP i potępił imperialistyczną politykę anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych.

Zabierając głos w dyskusji dr Wanda Braunowa stwierdziła:

Z ufnością i wiarą witamy uchwały Światowej Rady Pokoju. Podczas gdy ONZ stała się bezwolnym narzędziem w rękach amerykańskich imperialistów, Światowa Rada Pokoju jest prawdziwym przedstawicielem narodów, również tych, których imperialiści amerykańscy i ich poplecznicy nie dopuszczają do pracy w ramach ONZ.

Rozumiejąc czym grozi niepodległości naszego kraju remilitaryzacja Niemiec Zachodnich musimy tym ostrzej potępić naszą reakcyjną emigrację na zachodzie — zdrajców narodu, którzy znajdują się na utrzymaniu obcego wywiadu rzucają oszczerstwa przeciwko państwu naszemu, paktują z organizatorami nowego Wehrmachtu, ułatwiają neohitlerowskiej propagandzie jej wściekłe i historyczne ataki przeciwko granicy na Odrze i Nysie.

Inny z mówców, prof. Tatomir oświadczył:

W ramach frontu narodowego cała inteligencja polska ma za zadanie prowadzenie nieustępliwej walki o pokój drogą uświadamiania jak najszerszych mas społeczeństwa o celach i zbrodniczych zamierzeniach amerykańskiego imperializmu.

Rzemieślnik z Gdańska — Berenkara zadeklarował w imieniu całego rzemiosła Wybrzeża czynny udział w ruchu obrońców pokoju w walce o wykonanie planu 6-letniego.

Młodzież woj. krakowskiego postanowiła uczcić uchwały Światowej Rady Pokoju wamozoną wydajnością pracy.

M. in. młodzieżowe brygady produkcyjne im. H. Sawickiej, im. W. Wasilewskiej i brygada „Przodownik” z Krakowskich Zakładów Sodo-wych postanowiły we własnym zakresie przeprowadzić remont maszyn. Realizacja tego zobowiązania przyniesie 38.311 zł oszczędności, skracając równocześnie o 94 roboczogodzin planowany czas remontu.

Młodzieżowi przodownicy pracy z Krakowskiej Wytwórni Sygnałów Kolejowych z przodownikami pracy E. Gałązką, St. Jurkiem i T. Lupą na czele postanowili podnieść wydajność pracy do 175 procent normy i zorganizować brygadę, która niosąc pomoc słabszym kolegom, ułatwi im osiągnięcie wysokiej wydajności pracy.

Podjęmując to zobowiązanie St. Jurek oświadczył: Generalissimus Stalin powie działa, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swoje ręce losy walki o pokój.

My wiemy, że ująć losy tej walki, to znaczy wzmoczyć wysiłki dla pokojowego budownictwa. Czynimy to z entuzjazmem.

# W Barcelonie przemówił naród hiszpański

Pracuje 15 lat temu, 18 lipca 1936 roku, Franco, wspomagany przez Hitlera i Mussoliniego, rozpoczął walkę przeciw narodowi hiszpańskiemu. Przeciw oddziałom republikańskim rzucono eskadry Jun Kersów, włoską pościgową Sreda i czolgi z Zaglebia Rukry. Przeciw republikańskim walczącym marokańskie oddziały. Sprawę walczących Hiszpani zdrażnił socjaldemokrata z Blumem na czele. Ale wojna narodu hiszpańskiego przeciwko agresji trzech faszystów — rosyjskiego, niemieckiego i włoskiego, trwała aż do wiosny 1939 roku. Zbrojne oddziały wojska ludowego zdobyły nieśmiertelną sławę w bohaterskiej obronie Madrytu, czy też podczas walk nad Ebro. Jednym z ostatnich miast, jakie wypadły w łapy Franco, była Barcelona.

I oto dziś, po dwunastu latach, Barcelona znnowu znalazła się na ustach całego świata.

W Barcelonie wybuchł strajk powszechny. Wzięło w nim udział 300.000 robotników. Do strajku przyłączyło się barcelońskie drobniemiszczarstwo. Katalonię opart hiszpański proletariatus. Franco wzmocnił garnizon wojskowy w okęgach górniczych Asturii, gdzie wzrósł ruch oporu przeciw faszystowskiemu reżimowi.

Na ulicach Barcelony popłynęła krew. Aresztowano setki ludzi. Gubernator Barcelony oświadczył: „Zgodnie z instrukcjami rządu gotów jestem przywrócić porządek wszelkimi sposobami”. Owe „wszelkimi sposobami” to potworny terror i represje. Z Madrytu, z Walencji z Sewilli przybyły oddziały specjalnej policji. Poza tym do portu Barcelony przybyły jednostki floty hiszpańskiej: krążownik „Mendez Nunez”, kontrtorpedowiec „Encano” i kilka innych. Franco zwołał nadzwyczajne posiedzenie gabinetu. Francuski dziennik reakcyjny „Combat”, komentując to wydarzenie, stwierdza, że „strajk barceloński będzie miał wielki wpływ na pozycję Hiszpanii na arenie międzynarodowej”.

Cóż to oznacza?

Po drugiej wojnie światowej, po krachu hitleryzmu, Franco poszedł na służbę imperialistów amerykańskich. Miedź, ołów, aluminium, cyna, siarka, rtęć, man-gan, bawełna, jęczmień, wszystko to, czym Franco wa-sił hitlerowskich zbrodniarzy, przeszło w niepodzielne niemieckie władanie amerykańskich monopolistów. Hiszpania stała się niemal oberżą amerykańskich senatorów, admirałów, kongresmanów, generałów, którzy przybywali tam zbiorowo i indywidualnie, by kupować bogactwa Hiszpanii, podziwiać „pokój socjalny i porządek” zaprowadzony przez frankistowskie gestapo i prawie komplementy Franco.

W ostatnich miesiącach 1950 roku rozpoczął się okres szczególnie gorącej nienawiści imperializmu amerykańskiego do Franco.

Faszystowska Hiszpania stała się niezbędną dla paktu atlantyckiego, tego spisku wojennego przez wko mi-tającym pokój narodom. „Dla nikogo nie jest już tajemnicą — pisał publicysta „New York Times” — Sulzberger — że Waszyngton pod naciskiem kół wojskowych nosi się z zamiarem sklonienia Franco do przystąpienia do paktu atlantyckiego. Amerykańskie kółka militarne pragnęłyby włączyć oddziały hiszpańskie do „armii ewo-pejskiej”, wysuwając argument, iż przystąpienie do tego przyspieszenia rozbudowy zachodniego systemu obronnego”.

Eisenhower, montując śródziennomorską odnogę paktu atlantyckiego, tzw. pakt śródziennomorski, zwrócił przede wszystkim uwagę na Franco i Tito, jako na dwa filary tego nowego wojennego spisku.

Departament Stanu i rząd brytyjski podeptały rezolucję ONZ z roku 1946, domagającą się zerwania przez wszystkie państwa reprezentowane w ONZ stosunków dyplomatycznych z reżimem Franco. W lutym br. przybył do Madrytu ambasador USA, Griffith oraz ambasador brytyjski, Balfour. Griffith na audyencji w Franco wyraził „nadzieję”, że „wszystkie kraje wrogie komunizmowi znajdą platformę porozumienia, aby zjednoczyć swe siły w kierunku ostatecznego zwalczania komunizmu, którego niebezpieczeństwo zostało tak dobrze zrozumiane w Hiszpanii”.

Francis z kolei oświadczył madryckiemu korespondentowi dziennika „New York Times”, że byłby gotów do jak najdalej posuniętej współpracy politycznej i wojskowej z USA „pod warunkiem nienaruszania mu „za-danych zmian dotyczących wewnętrznej polityki hiszpańskiej”.

Francis nie miał powodów do tego rodzaju obaw. Imperialiści amerykańscy nie mieli zamiaru w niczym zmieniać faszystowskiego reżimu. Taki właśnie reżim jest im potrzebny. Eisenhowerem wydawało się, że Franco straszył Hiszpanów całkowicie. Przeciwnie od roku 1939 przepuścił on przez obozy koncentracji nie 3 miliony Hiszpanów!

I oto strajk barceloński jest potężnym ciosem zadawanym zarówno Franco jak i jego dolarowemu protektorom. Naród hiszpański ustami ludzi Barcelony gwałtem odpowiedział na spisek faszystowsko-amerykański. Na ulicach Barcelony zabrzmiał potężny głos Międzynarodowka. Program narodu hiszpańskiego, którego przewodzi partia komunistyczna, partia La Pasión naru, to pokój, wolność, niezawisłość narodowa, chleb. I dlatego naród hiszpański nie ugnie się nigdy i nie skapituluje przed terrorem Franco, ani przed jego mocodawcą — imperializmem amerykańskim. Lud Barcelony oznajmił światu, że w Hiszpanii walka trwa i będzie trwać aż do zwycięstwa. P. M.

# Pokojowy charakter naszego budżetu

Komisja sejmowa rozpatruje wydatki na obronę narodową

WARSZAWA. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu rozpatrywała ostatnio wydatki preliminowane w tegorocznym budżecie na obronę narodową.

Sprawozdawca pos. Pokrzywa (ZSL) stwierdził, że aczkolwiek wydatki na obronę narodową wznoszą w liczbach bezwzględnych, podobnie zresztą jak i wydatki na wszystkie inne dziedziny życia państwowego, to jednak procentowy ich udział w budżecie systematycznie maleje. W 1949 r. wydatki na ten cel stanowiły 8,4 proc. ogółu budżetu, w roku 1950 — 7,9 proc., a w rb. 7,2 proc. Przeznaczenie olbrzymiej większości wydatków budżetu na gospodarkę społeczną i urządzenia socjalno-kulturalne świadczy wymownie, że nastawieni jesteśmy na pokojowe budownictwo, na rozwój gospodarki narodowej i że dużą wagę przywiązujemy do poprawy warunków bytowych i kulturalnych człowieka pracy.

Sprawozdawca na te nasze pokojowego budżetu omówił rozdział budżetu wojenne państw imperialistycznych, które przewidują na zbrojenie od 40-75 proc. całości wydatków i obciążają poważnie masy pracujące w tych krajach doprowadzając do upadku przemysłu cywilnego, wywołują nędzę i bezrobocie. Budżet Stanów Zjednoczonych przewodzi na cele wojenne 50 miliardów dolarów, czyli 50 razy więcej, niż w latach przedwojennych i prawie dwukrotnie więcej niż w latach 1941/42.

Porównując postawę żołnierza polskiego i żołnierzy armii krajów kapitalistycznych, poseł sprawozdawca stwierdził, że żołnierz nasz odznacza się wysokim morale, wychowany jest na pięknych i postępowych tradycjach walk wyzwolenieczych narodu, na przykła-

dach rewolucyjnej walki proletariatu i powiązany jest ty-sięcznymi nęciami z życiem narodu, jego dążeniami i celami. Dzięki temu żołnierz jest źródłem naszej mocy. Żołnierz zaś w państwach kapitalistycznych nie służy interesom narodu, ale interesom garstki wielkich kapitalistów i obszarników, jest narzędziem ucisku mas pracujących oraz narzędziem grabieży cudzych ziem i ucisku innych narodów. Dzięki korzystaniu ze wspomnianych osiągnięć najpotężniejszej armii świata — Armii Radzieckiej, wojsko nasze może się poszczycić świetnymi rezultatami w służbie wojskowej, w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

W dyskusji posłowie podkreślali nowy, ludowy charakter naszego wojska i jego powiązanie z masami pracującymi.

M. inn. poseł Sirzakowski (SD) zaznaczył wielką pomoc wojska w walce z analfabetyzmem. Pos. Wycech (ZSL) stwierdził, że pełen demokratycznej godności stosunek naszego wojska do społeczeństwa jest wynikiem wielkiej pracy wychowawczej ideowo-politycznej.

Wysoki poziom moralny kadry Wojska Polskiego — powiedział pos. Kaźmierczak (PZPR) — daje nam gwarancję zabezpieczenia naszych granic, naszego pokojowego budownictwa socjalistycznego.

Przewodniczący komisji pos. prof. Lange (PZPR) podsumowując dyskusję podkreślił, że pokojowy charakter budżetu i planu nie są bynajmniej oznakami słabości Polski Ludowej. Słaba była Polska przedwojenna, której rozwój gospodarczy był zahamowany. Siłę Polski Ludowej zapewnia wykonywanie zadań planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu.

# Ludobójczy obłęd Eisenhowera

WASZYNGTON. Gauleiter amerykański dla Europy Zachodniej, Eisenhower, ujawnił swe awanturnicze plany i pobrzękiując bombą atomową, oświadczył, że nie zawaha się użyć bomby atomowej, jeżeli akcja taka będzie korzystna dla Stanów Zjednoczonych. Oświadczenie powyższe złożył Eisenhower na poufnych posiedzeniu komisji spraw wojskowych i spraw zagranicznych senatu przed dwoma tygodniami. Treść tego oświadczenia stała dopiero wczoraj opublikowana w prasie amerykańskiej.

Eisenhower, ujawniając swszaleńcze, ludobójcze zamiary, — wyraził równocześnie zaniepokojenie z powodu faktu, że istnieje na świecie silny opór przeciwko zastosowaniu tronu atomowej. Nie ukrywał on swej obawy przed „poważną reakcją moralną lub inną, jaką może wywołać zrzuconie bomby atomowej”, ale liczył się należy — powiedział Eisenhower — jedynie z tym, co jest „korzystne dla USA”.

LONDYN. Cyniczne oświadczenie Eisenhowera wywołało oburzenie i zaniepokojenie brytyjskiej opinii publicznej. Na marginesie tego awanturniczego oświadczenia sekretarz Generalny Brytyjskiej Partii Komunistycznej, Harry Pollitt, złożył deklarację, w której czytamy:

Brutalne słowa Eisenhowera powinny wstrząsnąć każdym obrońcą pokoju w Wielkiej Bry-

tanii i wzmoczyć aktywność ruchu w obronie pokoju, by okiełznać takich szaleńców jak Eisenhower oraz tych, w imieniu których Eisenhower przemawia i działa

Dziękam Canterbury — Hewlett Johnson oświadczył, że deklaracja Eisenhowera ujawnia

1) Obłęd propagandy głoszącej, że pakt atlantycki broni przed atakami chrześcijańskimi;

2) Zaniepokojenie Eisenhowera wskutek wzrostu nastrojów przeciwko zastosowaniu broni atomowej.

# Imię Stalina użyć nam pewności zwycięstwa

(Ciąg dalszy ze strony 1) mogli utworzyć w radzieckiej strefie okupacyjnej młującą pokój Niemiecką Republikę Demokratyczną.

W Waszym telegramie powitalnym z okazji powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczyliśmy, że można będzie uważać pokój w Europie za zapewniony, jeżeli narody radziecki i niemiecki wystąpią na rzecz pokoju z równym napięciem sił i zdecydowaniem z jak m zwalczały się wzajemnie podczas wojny. Delegaci na zjazd partyjny, głęboko przejęci prawdą tych słów, zobowiązują się do przekonania o niej ludności Niemiec Zachodnich i pozyskania jej dla czynnej walki w obronie pokoju.

Narody Związku Radzieckiego uczestniczą z entuzjazmem w pokojowej pracy twórczej nad urzeczywistnieniem śmiałego i genialnego planu przeobrażenia przyrody, planu, który nosi Wasze imię. Te gigantyczne budowe, walka Związku Radzieckiego o wyjęcie spod prawa broni atomowej, o ogra-

niczenie zbrojeń i o zawarcie traktatu pokojowego dla Niemiec — wszystko to, pomimo wszelkich oszczerstw i nagonki podżegaczy wojennych, przekonuje coraz bardziej mieszkańców Niemiec Zachodnich o pokojowych zamiarach narodów ZSRR.

Delegaci na nasz zjazd partyjny zobowiązali się do ideologicznego i organizacyjnego wzmoczenia a szeregow partyi, ażeby KPD, drogą ustanowienia jednolitej działalności, mogła uczynić z klasy robotniczej kierowniczą siłę w ruchu ludowym przez wko remilitaryzacji, o jedność i demokrację.

Drogi towarzyszu Stalinie!

Dziękujemy Wam za wielką pomoc, jaką okazaliście wojownikom o pokój swym wywadem z korespondentem „Prawdy”. Wasze stwierdzenie, że wojna nie jest nieunikniona, lecz, że można jej zapobiec, jeżeli masy ludowe będą walczły o pokój, a podżegacze wojenni zostaną izolowani — napawa ruch pokojowy w Niemczech Zachodnich głębokim przekonaniem o słuszności i niezwykłej sile sprawy pokoju. Wasze słowa pomogą ludności zachodnio-niemieckiej do przezwyciężenia kłamliwej propagandy amerykańskiej, do przekonania a się o pokojowości celów Związku Radzieckiego i do zdania sobie sprawy z faktu, że Związek Radziecki pod Waszym przewodnictwem jest najlepszym przyjacielem narodu niemieckiego.

Niech żyje na wieki przyjaźni młującego pokój narodu niemieckiego z narodem ZSRR!

Niech żyje WKP(b), która prowadzi naród radziecki do wyżyn komunizmu! Imię Stalina użyć nam pewności zwycięstwa i siły w naszej walce. To umłowane imię stało się symbolem pokoju i postępu dla całej ludzkości!

# Zwycięży sprawa pokoju o którą walczy wielki Związek Radziecki

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej) wiedzą, że sprawa pokoju, o którą walczy wielki Związek Radziecki — zwycięży.

Następnie zabrał głos stachanowicz Paweł Bykow. Jestem przekonany — powiedział Bykow — że wyrażę zdanie wszystkich wyborców, których reprezentuję w Radzie Najwyższej, gdy stwierdzę, że ustawa o obronie pokoju będzie miała olbrzymie znaczenie dla walki o pokój nie tylko w Związku Radzieckim, lecz również na całym świecie. Podżegacze wojenni oszukują okłamując prostych ludzi, usiłując im wmówić, że wojna jest nieunikniona. Uchwalenie usta-

wy o obronie pokoju w Związku Radzieckim będzie nowym dowodem, że ojczyzna nasza gotowa jest uczynić wszystko, aby uniemożliwić imperialistom rozpękanie nowej wojny światowej.

Po przemówieniu Bykowa, Rada Najwyższa uchwaliła jednomyślnie ustawę o obronie pokoju.

Przewodniczący na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości deputowany Szachmetow po uchwaleniu ustawy o obronie pokoju oznajmił, że porządek dzienny został wyczerpany i oświadczył, że sesja Rady Najwyższej ZSRR zostaje zamknięta.

# Serdecznie przyjmowani parlamentarzyści polscy zwiedzają Belgię

(Ciąg dalszy ze strony 1) brecht przypomniał, jak bohaterstwo m. asto Leodium odparło najazd podczas pierwszego wojny światowej, z jaka determinacja znosił ciosy ostatniej wojny i nieisk ze strony okupanta hitlerowskiego.

W godzinach popołudniowych delegacja parlamentarzystów polskich zwiedzała zakłady metalurgiczne „Ougre-mari-haye” pod Leodium.

W odpowiedzi przewodniczący Stoł. Rady Narodowej Al-

Leon Stanio

kier Oddz. Zatrudnienia przy Prezydium Woj. R. N.

Gdzie istnieją rezerwy ludzkie dla wykonania planu 6-letniego

Plan 6-letni przewiduje wprowadzenie do produkcji nowych 2.100.000 osób, w tym przeszło 50 procent kobiet. Wykonanie tego zadania spoczywa na aparacie zatrudnienia terenowych rad narodowych. Chodzi o zabezpieczenie planowego dopływu sił roboczych dla wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysłu i budownictwa.

ZRÓDŁA REZERW LUDZKICH

Pierwszym źródłem jest wieś rzeszowska, drugim nasze nieuprzemysłowione miasta i miasteczka, trzecim wreszcie rezerwy wewnętrzne na zakład pracy.

Przeprowadzenie reformy rolnej przez rząd ludowy oraz osadnictwo na Ziemiach Zachodnich pozwoliło w poważnym procencie rozładować przeładnienie wsi, podniósł się jej byt materialny. Niemniej jednak na naszej wsi istnieją jeszcze rezerwy ludzkie; zbyt wiele sił roboczych zatrudnia drobnotowarowa gospodarka rolna, wykorzystując je nieracjonalnie. Lepšie bezsprzecznie położenie materialne i kulturalne klasy robotniczej w mieście stwarza realną przesłankę dla prowadzenia i powodzenia akcji naboru siły roboczej ze wsi do miasta.

MOBILIZACJA REZERW KOBIECYCH

Realizując akcję werbunkową należy szczególną uwagę zwrócić na kierowanie młodziwie największej liczby kobiet do produkcji. Należyte wykonanie tego zadania wymaga dużego wysiłku nie tylko ze strony partii i aparatu zatrudnienia, lecz także organizacji społecznych, a przede wszystkim Ligii Kobiet i kół gospodyń wiejskich. Na tym odcinku służba zatrudnienia często musi przełamywać opory zakładów pracy, które nie doceniają twórczej roli kobiet, z drugiej strony wśród samych kobiet zauważa się brak tradycji w naszym województwie do pracy produkcyjnej w szczególności w przemyśle i budownictwie. Uciekają one raczej do pracy „umysłowej”. Jasne jest, że kobiety nasze jeszcze nie zdają sobie sprawy z ich poważnej roli w produkcji i bezsprzecznie większej możliwości awansowania tam oraz zdobycia kwalifikacji i w konsekwencji możliwości większego zarobku. A przecież przy budowie Nowej Huty pracuje wiele kobiet, sporo z nich jest przodownicami pracy, niejedna osiąga lepsze wyniki niż mężczyzna, większość z nich zdobyła kwalifikacje zawodowe.

Również nie jest dzisiaj do pominięcia zatrudnianie w handlu państwowym i uspołecznionym młodych i zdrowych mężczyzn, których miejsce jest przy produkcji. Zagadnienie to należyce docenia dyrekcja Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców oraz Miejskiego Handlu Detalicznego. Sądymy, że Gastronomia i wszystkie pozostałe centrale handlowe zastępują taką politykę. Należy tu również wspomnieć o rzeszowskim Banku Rolnym, który woźnych i gońców w pełni sił zastąpił kobietami względnie inwalidami. Najwięcej jednak aktywności wykazała Ekspozytura PKS w Rzeszowie, zatrudniająca w miejscach wszystkich konduktorów — kobiety.

Zupełnie inny stosunek — jak stwierdziło Prezydium WRN w sprawie zwiększenia zatrudnienia kobiet — wykazują rzeszowskie przedsiębiorstwa budowlane, które

Realizacja planu 6-letniego jako budowy fundamentów socjalizmu w Polsce wymaga mobilizacji wszystkich twórczych sił mas pracujących, wszystkich zasobów naszego kraju oraz wszystkich rezerw naszej gospodarki. Rozwijający się w szybkim tempie nasz przemysł socjalistyczny podlega za sobą również szybki wzrost zatrudnienia.

holdując kapitalistycznej zasadzie, że jedynym miejscem dla kobiety jest kuchnia. Fakt objęcia szkoleniem zawodowym znacznej ilości kobiet wskazuje wymownie na niezrozumienie roli kobiety w systemie budującego się socjalizmu. Tę niewłaściwą linię polityki zatrudnienia obrały i inne instytucje państwowe, jak np. „Dom Książki”, zatrudniający jako gońców, pakowaczy i sklepowych młodych mężczyzn.

Drugim poważnym źródłem rezerw ludzkich są nasze nieuprzemysłowione miasta i miasteczka, jak: Brzozów, Dynów, Kolbuszowa, Sokółka, Białowa itd., w których obok osób w pełni sił widzi się wiele młodzieży męskiej i żeńskiej pozostającej bez zajęcia. Te elementy należy w drodze uświadamiania, ostrej walki klasowej i walki z propagandą wrogów wszelkiego rodzaju, wciągnąć do budownictwa lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Wagę zagadnienia rekrutacji siły roboczej ze wsi i miasteczek podkreśliła uchwała Rady Ministrów z dnia 24. I. br., wydzielając oddziały zatrudnienia z wydziałów pracy i pomocy społecznej, podporządkowując je bezpośrednio Prezydium WRN. Stanowi to zasadniczy krok w zakresie usprawnienia organizacji aparatu zatrudnienia dla mobilizacji rezerw roboczych.

Trzecim źródłem siły roboczej są ukryte rezerwy wewnętrzne, nie doceniane przez większość naszych zakładów pracy. Niektóre zakłady produkcyjne nie analizują na naradach wytwórczych możliwości wykorzystania rezerw wewnętrznych, lecz szukają łatwizny w wykonaniu planu przez poważne zwiększenie stanu zatrudnienia. Tak zamierzała pracować b. dyrekcja rzeszowskiego PPB.

ZSCh przed nowym okresem pracy na wsi (II)

Rosną szeregi ZSCh i wzrasta ich świadomość klasowa

Charakterystyczną cechą różnorodnej w formach organu zacyjno-politycznych pracy ZSCh na wsi jest masowość. Obecnie cały wysiłek jego aktywności i wszystkich ogniw terenowych do gromady włączony skierowany będzie na mobilizację jak najszybszych mas młodych i średniorolnych chłopów wokół hasła narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni.

UDZIAŁ W AKCJACH MASOWYCH

ZSCh nadal jak dotychczas mobilizować będzie swoje szeregi i wieś do udziału we wszystkich uroczystościach i obchodach organizowanych w miastach, gmnach i gromadach z okazji historycznych rocznic, świąt państwowych jak np. Święto Pracy — 1 Maja, Święto Odrodzenia, — rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej itd. Przy tym inicjowane będzie podejmowanie i zespólowanie prac w gromadzie z późniejszą dokładną kontrolą ich wykonania.

Szereg ZSCh w naszym województwie w br. wzrosną o 20 tys. nowych członków.

PRZYJAŹŃ Z ZSRR

Celem zapoznania chłopów z osiągnięciami i doświadczeniami narodów radzieckich a w pierwszym rzędzie ze zdobyciami i kulturą socjalistycznego rolnictwa kolechowskiego i by ułatwić masom pracującym

Przyczyn niewykonania norm należy szukać przede wszystkim w złej organizacji pracy, w niewłaściwym rozmieszczeniu kadr kwalifikowanych, w słabym szkoleniu zawodowym, w niewłaściwym

RADY NARODOWE POŚWIECĄ WIĘCEJ UWAGI ZATRUDNIENIU

Terenowe rady narodowe winny szczególnie interesować się akcjami werbunkowymi na swych posiedzeniach i podejmować odpowiednie uchwały.

Prowadzone w ubiegłym roku akcje werbunkowe dowiodły, że powodzenie ich w poważnym stopniu zależy od ustosunkowania się prezydiów rad. Tam gdzie prezydium interesowały się tymi sprawami, plany zostały wykonane z poważnymi nadwyżkami (Krosno, Mielec, Gorlice, Brzozów, Kolbuszowa), zaś tam, gdzie sprawy te obecne były przydziom (Nisko, Przeworsk, Tarnobrzeg), plan wykonano za ledwie w 50—70 proc.

Analiza akcji werbunkowych — postawiona na naradzie roboczej pracowników za zatrudnienia naszego województwa w dniu 16. I. br. w Pre-

wykorzystaniu sprzętu technicznego, w częstych postojach w bumelanctwie, w braku opieki nad współzawodnictwem i nowatorstwem. Do obniżenia wydajności pracy przyczynia się nadmierna płynność kadr. Poza tym zakłady produkcyjne zatrudniają nadmierną ilość sił nie produkcyjnych w stosunku do produkcyjnych. Należy walczyć z przerostami personalnymi w każdej dziedzinie naszej gospodarki.

Nową akcję werbunkową

pracownicy zatrudnienia przyjęli z wielkim entuzjazmem, o czym świadczy przystąpienie wszystkich do wspólnoty zawodniczej, zainicjowanego przez tow. Rutynę z Prezydium PRN w Przemyślu.

Na V Plenum KC tow. Mine wskazał, że „osiągnięcie przewidzianego w planie minimalnego wzrostu wydajności pracy jest koniecznym warunkiem realizacji planu”.

Leon Stanio.

List komsomolców leningradzkich do ZMP-owców krosnieńskich

Nasz korespondent Jan Kubit pisze do nas, że w odpowiedzi na list do komsomolców Leningradu, młodzież Państw. Szkoły Ogóln. St. Lic. w Krośnie otrzymała odpowiedź od komsomolców Leningradzkiego Instytutu Tekstylnego im. Kirowa, w którym komsomolcy Leningradu — piszą o swojej nauce i pracy.

„My, komsomolcy Leningradzkiego Instytutu Tekstylnego im. Kirowa będziemy się cieszyć, jeżeli z Waszą nową łącznością korespondencyjną i wtedy będziemy mogli wymienić nasze doświadczenia, będziemy sobie nawzajem pomagać. Musimy wam Drodzy Towarzysze donieść, że u nas w Związku Radzieckim jest bardzo dużo wyższych zakładów naukowych, w których mogą się uczyć nie tylko radzieccy studenci, ale także studenci bratnich krajów demokracji ludowej, nie mówiąc już o szkołach średnich, gdzie każdy kolego i koleżanka ma szerokie możliwości w zdobywaniu wiedzy.

Byłby jednak mój sąd, że u nas są tylko młodzież radziecka. U nas się cały naród radziecki, pochłania kulturę i dzieląc się doświadczeniami stachanowskiej pracy. Jeżeli chodzi o naukę i pracę w naszym instytucie, to ważne jest to, że prawie wszyscy studenci są członkami WLKZM.

W instytucie zorganizowaliśmy szereg kółek naukowych zorganizowaliśmy także chór studencki liczący 50 osób, orkiestrę dętą, kółko choreograficzne, wokalną i inne. Nasz instytut ma jedną z najlepszych sal gimnastycznych w Leningradzie. Trenują tu różne kółka sportowe, tak robotnicze jak i szkolne, wazda się zawody siatkówki, koszykówki i innych gier sportowych. Do prac społecznych można zaliczyć pracę naszych komsomolców — agitatorów w akcji przedwyborczej do Rady Najwyższej ZSRR.

Często urządzamy wieczory dyskusyjne, w czasie których dzielimy się wrażeniami, dyskutujemy nad oglądanymi filmami, czytamy książki pisarzy radzieckich i innych postępowych pisarzy świata. W czasie wakacji prawie wszyscy nasi komsomolcy z własnej inicjatywy wyjeżdżają w rejon leningradzki, gdzie pomagają kolchoźnikom w budowie stacji elektrycznych.

Czekamy od Was — piszą w zakończeniu komsomolcy leningradzcy — na długi list, w którym opiszecie osiągnięcia w nauce i pracy społecznej, jak pomagacie narodowi polskiemu w budownictwie socjalistycznym”.

(2137)

Narada korespondentów w Kolbuszowej Lubaczowie i Mielcu

„Nowiny Rzeszowskie”, w trosce o podniesienie poziomu ideologicznego i jakości nadsyłanych materiałów urządziły ostatnio dalsze narady korespondentów robotniczych i chłopów w Kolbuszowej, Lubaczowie i WSK w Mielcu.

Wiele cennego materiału wniosła narada powiatowa korespondentów w Kolbuszowej, w której oprócz sekretarza Komitetu Powiatowego tow. Cebulaka i przedstawicieli Prezydium PRN Steimacha

wzięli udział liczni korespondenci z miasta i powiatu.

Po referacie i instruktażu poprzedzonym przez przedstawiciela „Nowiny Rzeszowskiej” obrazującym cele i zadania korespondentów w świetle ostatnich uchwał KC i Rady Państwowej oraz omówieniu opracowywanej korespondencji do gazety wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zgodnie z poruszoną zagadnieniami omówiono sprawy organizacyjne, konieczność

zwiększenia ilości korespondentów wiejskich oraz wskazano na szereg miejscowych błądzek, pętnując tu i ówdzie uwidaczniające się sporadyczne wypadki wywierania presji na korespondentów.

Sprawę zorganizowania klubu korespondentów w Kolbuszowej omówili korespondentowie: Stelmach i M. Szwanefeld. Celem podniesienia świadomości ideologicznej korespondentów oraz wymiany spostrzeżeń i doświadczeń zaproponowali oni założenie klubu korespondentów w Kolbuszowej, który wzorem Sanoka mógłby znaleźć dla siebie pomieszczenie w Pow. Domu Kultury lub korzystać z lokalu świetlicy przy jednym z związków zawodowych. Tego rodzaju klub przyczyniłby się do ożywienia ruchu korespondentów w mieście i powiecie.

Następna z kolei sprawa omawiana przez korespondentów Steca i Puzia były zagadnienia wiejskie. Mówcy zgodnie stwierdzili, że za mało wiadomości w „Nowinach” korespondentów wiejskich. W związku z przebiegającą ostrą walką klasową za mało demaskuje się kulaków, którzy będąc wrogami wszelkiego postępu społecznego przeszkadzają w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, hamują skup zboża, uchylają się od kontraktacji roślin przemysłowych.

O konieczności zwiększenia opieki nad korespondentami ze strony organizacji mówili kol. Golębiowski. Podkreślił on, że praca korespondenta jest pracą społeczną i za taką powinny ją uważać wszystkie organizacje. Tymczasem Pow. Zarząd ZMP w Kolbuszowej nie bierze tego pod uwagę. Dla przykładu omówił on stosunek Pow. Zarządu do ob. Steca jednego z najaktywniejszych korespondentów „Nowiny”. Przejawów niedoceniaenia korespondentów można dostrzec wiele i w innych instytucjach.

Jeden z uczniów gimnazjum ogólnokształcącego w Kolbuszowej ob. Jadach jest korespondentem „Gromady”. Z powodu zamieszczania swych korespondencji w gazecie jest on często przedmiotem drwin ze

strony wykładowcy biologii tego zakładu — nauczyciela Skowrońskiego.

Celem zmuszenia korespondentów do przerwania współpracy z gazetą, wrogowie naszego ustroju używają najrozmaitszych sposobów; na wsi bardzo często wywierają swą presję na korespondentów poprzez ich rodziny i bliższych sąsiadów. Jeśli zabieg te najczęściej zawodzą dzieje się to dzięki uświadomieniu mocnej postawie korespondentów.

Ujmując całokształt pracy korespondentów robotniczych i chłopskich na zakończenie dyskusji zabrał głos sekretarz Komitetu Powiatowego Cebulak, który podkreślając zaszczytną rolę korespondenta zachęcił uczestników narady do dalszych owocnych wysiłków i walki ze wszystkimi przeszkodami, w jakiej zawsze mogą liczyć na poparcie i opiekę naszej partii.

Następnie zebrane z korespondentami odbyło się w Lubaczowie, gdzie ruch korespondentów znajduje się w początkach swego rozwoju. Do pierwszych korespondentów, którzy rozpoczęli współpracę z naszą gazetą należą tow. Marian Nosek, tow. Stanisław Bielenda i ob. Stanisław Małec.

Ponadto ostatnie zebranie korespondentów w ubiegłym tygodniu odbyło się na WSK w Mielcu. W porozumieniu z Komitetem Fabrycznym i Radą Zakładową zorganizowano tutaj, grupę 8 korespondentów fabrycznych w osobach tow. tow. Eugeniusz Midak, Jerzy Dźwowski, Antoni Zydroń, Barbara Droga, ob. Zbigniew Tarowski, ob. Maria Kostecka, ob. Tadeusz Zemek i ob. Marian Kuzak, z którymi odbyło krótką naradę roboczą.

Mamy nadzieję, że nowo zorganizowany klub korespondentów fabrycznych przy WSK w Mielcu, pozostający pod opieką Komitetu Fabrycznego i Rady Zakładowej, rozpoczynając współpracę z naszą gazetą wypełni poważną lukę, widoczną dotąd w życiu tego zakładu.

Wal.

(Dokończenie na str. 4)

# Na apel krakowskiego MHD CHPS zaoszczędzi 319 tysięcy złotych

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego w Rzeszowie uczciła wybory do Rady Miejskiej zobowiązaniem obniżenia kosztów własnych.

Tow. Pomianek wykazał obecnie, że są jeszcze wielkie możliwości oszczędzenia i zwiększenia wydajności pracy. Zwrócił również uwagę na konieczność harmonijnej współpracy pomiędzy poszczególnymi działami i grupami związkowymi, co w wielkim stopniu przyczyni się do usprawnienia pracy. Również należyte wykorzystanie 8-godzinnej pracy, szkolenie pod względem ideologicznym i zawodowym, oszczędności na materiałach i paliwie są realnymi czynnikami obniżenia kosztów własnych.

Poszczególne dyskusje jak Urbanik, Cieślinski, Meteluch, Bielenda, Cuboś, Szkołdziński itp. poparli projekt prelegenta i poprzez obniżenie kosztów własnych postanowili zaoszczędzić 319 tys. złotych jako odpowiedź na wezwanie krakowskiego MHD.

Uchwałę przyjęli zebrani z wielkim entuzjazmem i poparli ją meldunkami poszczególnych grup związkowych o stanie realizacji dotychczasowych zobowiązań oraz podjęciem nowych zobowiązań długofalowych.

Równocześnie apel krakowskiego MHD podjęła Centrala Spożywcza w Rzeszowie, której pracownicy zobowiązali się obniżyć koszty własne o 10 proc. Zobowiązanie zostało poparte licznymi indywidualnymi zobowiązaniami obejmującymi prawie 70 proc. załogi. Projekt podjęcia apelu krakowskiego MHD zgłosił pracownik fizyczny tow. Bielecki. Ożywiona dyskusja rozszerzyła projekt i liczni dyskutanci wskazali na możliwości dalszej obniżki kosztów własnych.

Zaloga Centrali Spożywczej w Rzeszowie zobowiązała się równocześnie, że w ciągu marca br. postawi propagandę poglądową w swoim zakładzie na wysokim poziomie jako wzorową. W ślad za Centralą Spożywcza, wzorową propagandę poglądową na zakładzie pracy postanowili zastosować Rada Miejskowa Centrali Tekstylnej i Centrali Mięsnej w formie współzawodnictwa międzyzakładowego. (2093)

Franciszek Noworol  
koresp. N. Rz.

# Robotnicy PPB budują największy gmach Rzeszowa siedzibę Prezydium Woj. Rady Narodowej

Mieszkańcy miasta Rzeszowa są obecnie świadkami wzmożonego ruchu budowlanego, który objął już prawie całe miasto. W różnych punktach i wolnych przestrzeniach widzi się pracujących robotników budowlanych, którzy bądź przygotowują nowe miejsca pod budowę, bądź podciągają konstrukcje rozpoczętych jeszcze w roku ubiegłym budów.

Jedną z poważniejszych inwestycji budowlanych na terenie miasta Rzeszowa, a rozpoczętej jeszcze w roku ubiegłym jest 7-piętrowy gmach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jedno jego skrzydło od strony wschodniej będzie ukończone w stanie surowym już na jesień, całość zaś w roku następnym.

W szybkim tempie rosną poszczególne części tego wielkiego gmachu wznoszonego przez załogę Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, liczącą ponad 180 ludzi.

Obecnie osadza się tu filary konstrukcji żelbetonowej, które będą służyć jako wzmacnienie ścian. To są dopiero początki tej wielkiej budowy — mówi kierownik robót — gdyż ze względu na nieodpowiednie jeszcze warunki terenowe i budowlane nie można było zatrudnić większej liczby pracowników.

Za kilka tygodni tempo prac na budowie znacznie wzrośnie, bowiem przewidziane jest zatrudnienie około 1.200 robotników, którzy będą rozdzieleni na trzy zmiany, by w ten sposób prace budowlane prowadziły bez przerwy.

Harmonogram prac dla gmachu Prezydium WRN przewiduje ukończenie w stanie surowym jednego skrzydła już w roku bieżącym.

Kierownik budowy jest jednak zdania, że jeżeli prace na budowie zostaną dobrze zorganizowane i wzrośnie wydajność pracy, budowę gmachu będzie można ukończyć jeszcze w roku bieżącym.



Na takim gruncie rozpoczęto budowę największego w Rzeszowie gmachu. Na wlotowych w ziemię palach betonowych szybko rosną mury siedmipiętrowego budynku.

Prace przy budowie zostaną w wielu wypadkach zmechanizowane przez zastosowanie maszyn, które ułatwią prace załadunku i przyspieszą ich wykonanie. Do transportu i przenoszenia materiałów budowlanych jak cegły, cementu i zbrojenia będą użyte żurawie, które bez większego trudu kierowane ręką robotnika przenosić będą potrzebne materiały na wskazane miejsce i pożądaną wysokość.

Przechodząc przez plac budowy widzi się duże przyny piasku, cegłę oraz duże ilości cementu i żelaza. Potrzeby budowy są jednak duże, gdyż już obecnie budowa pochłania dziennie na zbrojenia około 15 ton żelaza.

O rozmiarach tej obszernej budowy może świadczyć fakt, że tylko na same stropy i filary żelbetonowe potrzebne jest, jak wykazują obliczenia, ponad 400 ton cementu.

W tej chwili na budowie zawansowane są już prace zbrojeniowe prowadzone na jednym skrzydle od ulicy Sobiekiego, gdzie założono już strop oraz podciągnięto filary pod pierwsze piętro. W najbliższych dniach robotnicy rozpoczną betonowanie, a za 6 tygodni murarze przystąpią już do budowy murów.

Ze względu na to, że prace będą wykonywane przez dłuższy okres i bez przerwy, przedsiębiorstwo pomyślało też i o robotnikach, dla których przygotowano obszerne pomieszczenia, w wybudowanym obok baraku, który może pomieścić nawet kilkaset osób. Kierownictwo pomyślało również i o rozrywkach kulturalnych, które mogą znaleźć robotnicy w dobru urządzonej świetlicy. (2).

MARZEC  
**15**  
Czwartek

RZESZÓW  
Dyktur nocny: Apteka Społeczna Nr 1 Rynek 17  
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6, tel. 10-00  
Straż Pożarna ul. Mickiewicza 19, tel. 68

Teatr  
PAŃSTWOWA...  
SZKOLSKIEJ — „Szczęście Państwa”  
początek o godz. 19-tej.

Kino  
RZESZÓW — Apollo: „Tania mała”  
RZESZÓW — Zachęta: Zapora

## Robotnicy fabryki mydła oszczędzają

Coraz więcej zakładów drobnej wytwórczości naszego województwa przechodzi na produkcję oszczędnościową z materiałów odpadkowych, powodując w ten sposób znaczne obniżenie kosztów produkcji. Ponadto znaczne oszczędności uzyskują one przez wprowadzenie do produkcji materiałów zastępczych.

Ostatnio produkt uboczny do produkcji wprowadzili robotnicy fabryki mydła w Rzeszowie. Zastosowali oni w miejsce sody kaustycznej ług sodowy po celulozie, który jest bardzo wartościowym materiałem dla produkcji mydła i w zupełności zastępuje sodę.

Ług sodowy, który otrzymuje się jako produkt uboczny przy produkcji celulozy nie obniża wartości mydła, a co najważniejsze, daje fabryce „Chema” w okresie tylko jednego miesiąca 4.500 oszczędności. (2).

## W szkole górniczej zdobędziecie zawód i awans społeczny

Do szkoły Przesposobienia Przemysłu Węglowego wyjechał w maju 1949 roku Michał Kołodziej z pow. łancuckiego i ukończył ją w październiku tegoż roku. A oto co pisze w liście do swych kolegów w powiecie łancuckim:

Po przyjeździe do szkoły zobaczyłem troskliwą opiekę Państwa Ludowego nad młodzieżą. W szkole uczyłem się bardzo do brzo i byłem zadowolony, że po przeszkoleniu będę pracował jako górnik. Po ukończeniu szkoły zostałem skierowany do pracy w kopalnię. Do chwili obecnej pracuję w kopalni „Eminencja” w Katowicach. Pracuję 8 godzin dziennie. Praca nie jest tak ciężka jak się początkowo wydawało, bowiem pomaga

nam różnego rodzaju maszyny, jak węgrywarki, ładowarki i wiele innych. Zarobek mój wynosi od 600 do 800 zł. i więcej, miesięcznie.

Mieszkam w internacie, który jest odpowiednio urządzone. Jedzenie jest bardzo dobre. W internacie mamy świetlicę, w której organizujemy zebrania ZMP-owskie, czytamy czasopisma i urządzamy różne rozrywki.

Apeluję do was koleżdy z wiatu łancuckiego i całego województwa, byście przyjeżdżali do szkoły górniczej, w której zdobędziecie zawód, dobrą pracę i wspólnie z innymi górnikami staniecie do realizacji planu 6-letniego. (1247) Michał Kołodziej

## ZSCh przed nowym okresem pracy na ws

(Dokończenie ze str. 3)

W świetlicy gromadzka przez wszystkie formy swej pracy usuwa zacofanie i upośledzenie kulturalne mas chłopskich, obala i przewyższa dawne wsteczne tradycje i przyzwyczajenia, wpływa na przeobrażenie psychiki pracujących chłopów w kierunku przyjęcia socjalistycznych form i treści: życie a, wychowuje nowych ludzi — budowniczych wsi współpracowniczej. W świetlicy chłop uczą się jak rozpoznawać wroga klasowego i jak z nim skutecznie walczyć, poznają do-

kładne znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego i znaczenie przyjaźni ZSRR dla rozwoju gospodarczego naszego państwa i utrwalenia pokoju światowego.

Doceniając tę poważną rolę pracy świetlicy ZSCh organizuje 65 nowych świetlic oraz 4 domy kultury.

By swoje zadanie świetlica spełniła będzie ona ściśle powiązana z życiem gromady i całokształtem koła gromadzkiego ZSCh i oprze się o społeczny aktyw świetlicowy. (ZMP), nauczycielstwo, rady narodowe itd.)

## Rzeszowski reporter

Dziwną wydaje się oszczędność stosowana w sklepie warzywniczym Centrali Ogrodniczo-Warzywniczej przy ul. Kościuszki. Otóż w sklepie tym towar odpowiadający wadze 1 kg wakuowany jest w 5 kg torebki.

Co na to kierownictwo COW w Rzeszowie?

\* Jak wiadomo Powszechny

Dom Towarowy sprzedaje maszynę do pisania na raty, natomiast Miejski Handel Detaliczny (sklep elektrotechniczny przy ul. Jagiellońskiej) maszynę tę sprzedaje tylko za gotówkę.

Wskazane jest, ażeby również i MHD ułatwił nabycie maszyn do pisania tym, którzy jej potrzebują.

## Z naszego województwa

Przy układaniu stropów przy budowie internatu Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Stalowej Woli, technik Sowa podał wniosek, aby nie dawać pod belki stropowe belek przyściennych ale wprost układać je na murach odpowiednio wzmacnionych. Zastosowanie pomysłu ob. Sowy przyniosło dla PPB w Stalowej Woli 10 ton zaoszczędzonych belek kształtowych ze stali, wartości 15 tys. złotych.

W dniu 18 marca br. odbędzie się w Rzeszowie w sali kinowej „Zachęta” Wojewódzki zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W programie zjazdu sprawy ideowo-programowe i organizacyjne. W godzinach popołudniowych odbędzie się dla uczestników zjazdu część ar-

tystyczna z bogatym i urozmaiconym programem.

Na zebraniu ogólnym Kole Związku Młodzieży Polskiej przy Państwowych Zakładach Winiarskich „Pomona” w Przemyslu podczas omawiania zadań produkcyjnych ZMP-owcy Bolesław Hanczarek i Michał Dąbrowiecki zażądali podwyższenia dla siebie dziennej normy w nalewaniu wina o 100 butelek na każdego.

Dzięki troskliwej opiece Rządu Ludowego w bieżącym roku szkolnym powstał w Ropczycach przy Liceum Mechanicznym piękny gmach, w którym będzie się mieścić nowoczesna hala maszynowa. Bułtynek, w którym mieściła się prowizoryczna hala przeznaczona na internat.



## DLACZEGO SPÓŁDZIELNIA ZMIENIA KILKAKROTNIENIE CENĘ?

W krawieckiej spółdzielni inwalidów „Praca” w Przemyslu dzieją się dziwne rzeczy. Cena za wykonanie ubrania zmienia się tam kilkakrotnie. Ob. D. T. w pierwszych dniach stycznia br. zwrócił się z prośbą o uszycie ubrania z materiału, jakim dysponowała spółdzielnia. Zamówienie przyjęto, określając, iż ubranie będzie kosztowało po uszyciu około 1.000 zł. a w każdym razie nie przekroczy tej kwoty. Ob. D. T. zadowolony wszelkimi formalnościami, złożył za datkę 550 zł i następnie kilka razy zgłaszał się do miary.

Podczas prób, nigdy nie wspomniano ani słowem, że są jakieś nowe przepisy w sprawie podwyżki kosztów robocizny. Po kilku takich próbach wpłacił ob. D. T. dalszą kwotę 200 zł, słusznie uważając, iż coraz mniejszą gotówkę trzeba będzie uiścić przy odbiorze ubrania.

Jakież było jednak jego zdziwienie i rozczarowanie, gdy w dniu 7 bm. przy odbiorze uszytego ubrania kierownik placówki obliczył, że kosztuje ono... 1.259 zł. Na zapytanie, skąd nagle wzięła się tak wygórowana cena, oświadczone mu, że w międzyczasie wydane zostały nowe przepisy o obliczaniu cen za dodatki, robocizną itd.

Zarządzenie to weszło w życie z dniem 10 lutego br. a umowa za wykonanie wspomnianego ubrania zawarta została przed miesiącem od daty zarządzenia. Słusznie więc ob. D. T., pracownik PKP, nie mogący sobie pozwolić na zapłatę od razu pozostałej do zapłacenia sumy 509 zł, zwrócił się z pretensjami do kierownictwa placówki, dlaczego go wcześniej o tym nie uprzedzono. Próbował także interweniować w tej sprawie w zarządzie spółdzielni. Nic nie pomogło. Przewodniczący zarządu powtórzył to samo, co kierownik placówki: tyle się należy i tyle trzeba płacić.

Ob. D. T. zwrócił się do nas z prośbą o pomoc, gdyż nie posiada obecnie ani ubrania, ani też nie może pozwolić sobie na taki wydatek. Wskazuje przy tym, że najdroższe ubranie w sklepach Centrali Odzieżowej nie kosztuje nawet 1.000 zł. Dlaczego więc w spółdzielni krawieckiej ma zapłacić znacznie drożej?

Oczekujemy od krawieckiej spółdzielni inwalidów „Praca” w Przemyslu wyjaśnienia tej sprawy.

**DLACZEGO?**

...pracownicy gminnej spółdzielni „SCh” w Krośnie, zatrudnieni od dn. 13. 1. br. w młynie w Białobrzegach nie otrzymali dotąd wynagrodzenia za pracę?

Centrala Rolnicza Spółdzielni w Rzeszowie zechce zainteresować się tą sprawą i powiadomić nas o wyniku.

...gminna spółdzielnia „SCh” w Słocinie (pow. Rzeszów) od dłuższego czasu nie otrzymuje otrąb, wskutek czego chłopki okolicznych gromad — dostawcy mleka i kontrahenci trzody chlewnej nie mogą kupić dostatecznej ilości pasz treściwych.

...Rada Zakładowa Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Rzeszowie nie zaopatrzyła pracowników w węgiel, ani nie zwróciła dotąd pieniędzy pobranych na zakup opału w maju ub. r.?

Przypominamy, że sprawę należy niezwłocznie załatwić.

...pociąg osobowy na linii Rzeszów — Lubaczów nie jest oświetlony?

Pociągami tym dojeżdżają do pracy robotnicy i młodzież do szkół. Wielu z nich w czasie podróży chciałoby przeczytać książkę lub gazetę, niestety władze PKP nie zainteresowały się dotąd tą sprawą. „Oczekujemy na wiadomość, kiedy w wagonach zabłyśnie dla nas światło” — piszą nasi czytelnicy.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Potwierdzamy odbiór następujących listów: J. Mroczka — Kędzierz, J. Wajewódka — Krosno, ZUS — Rzeszów, J. Zięba — Zalesie, DOSZ — Rzeszów, ZUS — Warszawa, Prezydium MRN — Radymno, I. Schelzowa — Mielec, S. Witkowski — Wyżec, DOKP — Kraków, S. Piasecki — Grodzisko Dolne, Zw. Spółdz. Rzemieśln. — Rzeszów, A. Pionka — Lubliniec Stary, St. Król — Lubaczów, K. Nowak — Rzeszów.

Prenum. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis. 15 gr. kwart. 13.50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX 13763

„Nowiny Rzeszowskie” wydawnictwo Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” Redakcja Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — Telefony: Red. Naczelny 10 75, sekr. odpow. — 16 00 dział gospodarczy — partyjny — 15 54, dział kulturalny — 13 98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16 03 dział depeszyowy, red. nocna — 10 17, (18 36) Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) — 18 56, Państw. Przedsięb. Kolportaż „Ruch” — 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny od godz. 11 — 12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” — Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie” — Oddział Redakcji w Krośnie, ul. Nowotki 6, tel. 229 Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe S-2-12075